

Sygn. akt IV KKN 427/97

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - Andrzej Deptuła

Sędziowie: SN - Tomasz Grzegorzczak (spr.)

SN - Wiesław Kozieliwcz

Protokolant: Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2001 r.

sprawy **A. Ś.**

skazanego z art. 87 § 1 i 121 § 2 k.w.

z powodu kasacji, wniesionej przez Prokuratora Wojewódzkiego w K.

na korzyść skazanego

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w K.

z dnia 2 lipca 1997 r., sygn. IX Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 14 stycznia 1997 r., sygn. II Kws [...]

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego i na podstawie art. 17
§ 1 pkt 7 w zw. z art. 537 § 2 kpk umarza postępowanie odwoławcze**

**wszczęte w wyniku apelacji Prokuratora Rejonowego od wyroku
Sądu Rejonowego w K. z dnia 14 stycznia 1997 r.**

U Z A S A D N I E N I E

A. Ś. został, orzeczeniem Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w K. z dnia 29 listopada 1996r., ukarany grzywną w wysokości 80 złotych za przypisane mu wykroczenie z art.121 § 2 k.w., popełnione w dniu 4 października 1996r. i uniewiniony od zarzutu popełnienia w tej samej dacie wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. W wyniku złożenia przez Policję, jako oskarżyciela publicznego, żądania skierowania sprawy do sądu, Sąd Rejonowy w K. po rozpoznaniu tej sprawy z udziałem prokuratora, wyrokiem z dnia 14 stycznia 1997r. (II Kws [...]), uznał oskarżonego winnym obu zarzucanych mu czynów i orzekł wobec niego, w oparciu o art. 9 § 2 k.w., karę grzywny w wysokości 250 złotych i zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres roku. Od orzeczenia tego wystąpił jeszcze z apelacją na niekorzyść oskarżonego Prokurator Rejonowy, a Sąd Wojewódzki w K., po jej rozpoznaniu, wyrokiem z dnia 2 lipca 1997r. (IX Ka [...]), zaostrzył oskarżonemu kary, orzekając karę grzywny w wysokości 500 złotych i zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

Od tego ostatniego orzeczenia wywiódł kasację na korzyść skazanego Prokurator Wojewódzki w K. podnosząc zarzut obrazy prawa procesowego, a to art.461 oraz art. 6 i 379 k.p.k. z 1969r. przez wadliwą interpretację tego pierwszego przepisu i przyjęcie oraz rozpoznanie apelacji prokuratora na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy była ona niedopuszczalna; sąd zatem

orzekał mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela. W kasacji wskazano, że art.461 d.k.p.k. zakładał, iż wyrok sądu wydany po rozpoznaniu tzw. żądania skierowania sprawy do sądu jest prawomocny, a z faktu wyjątkowej możliwości zaskarżenia go, gdy „sąd orzekł na niekorzyść obwinionego” wynikało, że zaskarżenie takie było dopuszczalne tylko na korzyść ukaranego, a nie na jego niekorzyść, jak w niniejszej sprawie. W związku z powyższym skarżący wnosił o uchylenie wyroku Sądu Wojewódzkiego i pozostawienie apelacji prokuratora bez rozpoznania. Kasację tę poparł na rozprawie przed Sądem Najwyższym prokurator Prokuratury Krajowej.

Rozpoznając tę skargę Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna. W stanie prawnym obowiązującym w czasie orzekania przez Sąd Rejonowy w K. i Sąd Wojewódzki w K. (1997r.) funkcjonowała instytucja tzw. żądania skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, jako środka zaskarżenia orzeczeń kolegiów ds. wykroczeń (art.86 k.p.w. w brzmieniu ustalonym przez ustawę nowelizującą z dnia 8 czerwca 1990r. - Dz.U. Nr 43, poz.251). Rozpatrując ten środek sąd rejonowy rozpoznawał sprawę od początku, rolę aktu oskarżenia pełnił wniosek o ukaranie złożony ongiś w kolegium, sąd nie był związany orzeczeniem kolegium i mógł odczytywać akta sprawy mu przekazanej (art.457-460 k.p.k. z 1969r. w brzmieniu ustalonym przez wskazaną wyżej nowelę z 1990r.). Stosownie zaś do art.461 k.p.k. z 1969r. wyrok wydany po rozpoznaniu żądania nie podlegał już zaskarżeniu, z tym że nie dotyczyło to wypadku, „gdy sąd orzekł na niekorzyść obwinionego”.

W doktrynie wypowiedziano wprawdzie wówczas pogląd, iż przepis ten nie ogranicza stron co do kierunku w zaskarżaniu takiego wyroku (M.Bojarski, W. Radecki. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia z komentarzem, Warszawa 1992, s. 159), przeważało jednak słusznie odmienne stanowisko, że zaskarżenie na niekorzyść nie jest już możliwe i apelacja służy jedynie

podmiotom mogącym ją złożyć na korzyść obwinionego (tak np. T.Grzegorzcyk, A. Gubiński. Prawo wykroczeń, Warszawa 1995, s.356, Warszawa 1996, s.398; T. Grzegorzcyk. Sądowa kontrola nad orzecznictwem w sprawach o wykroczenia, Państwo i Prawo 1993, nr 4, s. 27, tenże Komentarz do kodeksów normujących rozstrzyganie w sprawach o wykroczenia, Poznań 1994, s.355-356). Sąd Najwyższy w uchwale z 22 czerwca 1992r. (I KZP 8/93, OSNKW 1993, nr 7-8, poz.40) wyraźnie stwierdził, iż nie jest możliwe wystąpienie z apelacją przez Policję jako oskarżyciela publicznego, zaś w uchwale z 22 czerwca 1995r. (I KZP 19/95, OSNKW 1995, nr 9-10, poz. 61) wskazał, że zaskarżenie jest dopuszczalne jedynie, gdy wyrok sądu wydany po rozpoznaniu żądania jest dla obwinionego bardziej niekorzystny niż orzeczenie kolegium, podkreślając w jej uzasadnieniu, że przepisu art.461 „nie wolno interpretować w izolacji i oderwaniu od innych przepisów”. Zauważyć w związku z tym trzeba, że konstrukcja żądania skierowania sprawy do sądu znana też była w u.k.s. z 1971r., gdzie przysługiwało ono od orzeczeń organów finansowych w sprawach o przestępstwa (a z czasem i o wykroczenia) skarbowe (art.208 § 2 u.k.s.) i przyjmowano tam, że od orzeczenia sądu „przysługują stronom środki odwoławcze na zasadach ogólnych” (art. 269 u.k.s. sprzed nowelizacji z dnia 3 lipca 1998r. - Dz.U. Nr 108, poz. 682). Sformułowania tego nie użyto w art.461 d.k.p.k. Ustawodawca chciał tu bowiem ograniczyć możliwości zaskarżania wyroków sądowych w sprawach o wykroczenia pospolite. Skoro przy tym sygnalizował od razu, że zaskarżeniu może podlegać tylko wyrok sądu niekorzystny dla obwinionego - surowszy dla niego w porównaniu z orzeczeniem kolegium - to wskazywał tym samym, na możliwość zaskarżenia go jedynie dla zbadania poprawności owej surowości, a więc tylko na korzyść obwinionego (oskarżonego).

W niniejszej sprawie wyrok Sądu Rejonowego był bez wątpienia surowszy dla obwinionego niż orzeczenie kolegium, zatem nie mógł on być

skarżony raz jeszcze na jego niekorzyść. Uprawomocnił on się w istocie w momencie upływu terminu do zaskarżenia go na korzyść oskarżonego, zatem w dacie składania apelacji prokuratora na jego niekorzyść wyrok był już prawomocny dla strony, która chciała wystąpić z tak ukierunkowanym środkiem odwoławczym. Apelacja taka była więc niedopuszczalna, i jako skarga instancyjna pochodziła od osoby nieuprawnionej, a jej przyjęcie i rozpoznanie naruszało przesłankę rzeczy osądzonej, o jakiej mowa była w art.11 pkt 7 k.p.k. z 1969r. Bezsprzecznie zatem doszło w sprawie niniejszej do rażącej obrazy prawa procesowego mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Na gruncie k.p.k. z 1969r. można byłoby potraktować to wręcz jako obrazę z art.388 pkt 4 w zw. z art.11 pkt 7 d.k.p.k.. Obecnie jednak naruszenie przesłanki *rei iudicatae* nie jest tzw. bezwzględną przyczyną odwoławczą (zob. art. 439 § 1 pkt 5 w zw. z art.17 § 1 k.p.k.) i stanowi podstawę nieważności orzeczenia (art.101 § 1 pkt 3 k.p.k.), ale po pierwsze nie dotyczy to orzeczeń wydanych pod rządem k.p.k. z 1969r. (a do takiego właśnie wyroku odnosi się niniejsza kasacja), który nie znał instytucji nieważności, po wtóre powód nieważności dotyczy tylko do prowadzenia „innego” postępowania w sprawie o ten sam czyn tej samej osoby, co do którego już prawomocnie zakończono postępowanie karne, w tym zaś wypadku mamy do czynienia z kontynuacją tego samego postępowania, mimo że je prawomocnie już zakończono. Bez wątpienia przy tym owa przeszkoda procesowa w skutkach swych idzie dalej niż brak skargi (instancyjnej) uprawnionego podmiotu. W konsekwencji w ocenie Sądu Najwyższego zachodzi tu inna obraza prawa w rozumieniu obecnego art. 523 § 1 k.p.k., polegająca na naruszeniu przesłanki rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (art.11 pkt 7 d.k.p.k.), ale nie w ujęciu art.101 § 1 pkt 3 k.p.k. Zatem z pewnością zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego ostać się nie może.

Nie można jednak podzielić wniosku skarżącego, iżby Sąd Najwyższy w trybie kasacji, jako stosujący odpowiednio przepisy o postępowaniu odwoławczym (art. 519 k.p.k., art.462 d.k.p.k.), mógł - uchylając zaskarżony wyrok sądu odwoławczego - jednocześnie pozostawić apelację, która doprowadziła do niedopuszczalnego ponownego (drugiego) postępowania odwoławczego na niekorzyść oskarżonego, bez rozpoznania (art. 430 k.p.k., art.379 d.k.p.k.). Te uprawnienia miał i ma bowiem - stosownie do powołanych wyżej przepisów - jedynie sąd odwoławczy, a zgodnie z art. 519 k.p.k. przepisy o postępowaniu odwoławczym Sąd Najwyższy rzeczywiście stosuje odpowiednio ale tylko „do postępowania w trybie kasacji”, a więc do procedowania w przedmiocie kasacji. Sugerowałoby to przekazanie sprawy, po uchyleniu zaskarżonego wyroku, sądowi odwoławczemu do rozstrzygnięcia w przedmiocie dopuszczalności wniesionej ongiś apelacji prokuratora na niekorzyść oskarżonego, z możliwością zaskarżenia owej decyzji przez strony (art.537 w zw. z art.430 k.p.k.). Skoro jednak, stosownie do art.537 § 2 k.p.k., po rozpoznaniu kasacji Sąd Najwyższy uchylając zaskarżony wyrok może umorzyć postępowanie - jak należy rozumieć karne - to *a maiori ad minus* może też umorzyć to postępowanie jedynie w tym jego stadium, które było już niedopuszczalne. Jak bowiem wskazuje się zarówno w orzecnictwie SN, jak i w doktrynie, przepis art.537 k.p.k., regulując kwestię rodzaju rozstrzygnięć sądu kasacyjnego, nie zawiera zamkniętego ich katalogu (zob. wyrok SN z 10 kwietnia 1999r., III KKN 323/97, OSNKW 1999, nr 9-10, poz. 61 oraz np. P.Hofmański, E.Sadzik, K.Zgryzek. Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1999, t. II, s.836; S.Zabłocki - w - J.Bratoszewski i inni. Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1998, t.II, s.714-715). Stąd też dopuszcza się m.in. przekazanie sprawy, po uchyleniu wyroku, prokuratorowi do uzupełnienia postępowania przygotowawczego, jak i umorzenie jedynie postępowania kasacyjnego w razie ujawnienia się w jego toku przeszkód

prawnych z art.17 § 1 k.p.k., np. w razie śmierci oskarżonego w postępowaniu kasacyjnym prowadzonym w wyniku kasacji na jego niekorzyść czy przedawnienia karalności (zob. jak wyżej oraz np. Z.Gostyński. Postępowanie sądowe w sprawach o wykroczenia, Kraków 2000, s.112; T. Grzegorzczuk. Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2001,s.1223-1224). W świetle powyższego możliwe jest zatem po uchyleniu zaskarżonego kasacją wyroku sądu odwoławczego, umorzenie jedynie postępowania odwoławczego, gdy to ono i tylko ono było niedopuszczalne. W ten sposób doprowadza się szybko do tego, że funkcjonuje w świetle prawa jako prawomocny jedynie poprzedni, niezaskarżony apelacją, wyrok sądu.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, uznając kasację za zasadną, uchylił zaskarżony nią wyrok Sądu Wojewódzkiego w K. i umorzył postępowanie odwoławcze wywołane niedopuszczalną apelacją prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w K..

Przewodniczący SSN: (Andrzej Deptuła)

Sędziowie SN: (Tomasz Grzegorzczuk)

(Wiesław Kozielewicz)

aw
f/jw